

Władysław Mastarz, Wolnomularz Polski, styczeń-luty 2000-6000 r.

W życiu każdego narodu poważną rolę odgrywają różnego rodzaju organizacje społeczne. Tym bardziej rośnie ich znaczenie dla takich narodów, które nie miały własnego państwa, a jego duże grupy zamieszkiwały na terytorium innych państw.

W takim położeniu znaleźli się Polacy żyjący w diasporze na ogromnym terytorium Rosji, w tym Syberii w XIX i na początku XX wieku. Ich sytuacja polityczna i społeczna była podobna do innych mniejszych narodów, które znajdowały się pod władzą carskiej Rosji. Do 1906 r., nie mieli oni żadnych możliwości tworzenia własnych narodowych organizacji.

Jedynym miejscem, gdzie mogli się czuć Polakami były kościoły rzymskokatolickie i chociaż jego parafie działały w bardzo ograniczonych warunkach z językiem rosyjskim w liturgii i dokumentacji urzędowej, to jednak odgrywały one ważną rolę w życiu codziennym Polaków, bez względu na stopień ich religijności. Tak było na Syberii od powstania pierwszej parafii w 1812 r. w Irkucku aż do 1899, kiedy władze carskie zezwoliły na zakładanie przy kościołach Katolickich Towarzystw Dobroczynności. Były to pierwsze organizacje społeczne niosące pomoc dla biednych i niezaradnych ludzi. Tworzono ochronki i szkoły dla osieroconych dzieci polskich i przytułki dla starców-zesłańców, weteranów powstania 1863 roku. Podobnie było w głównych miastach Syberii gdzie istniały większe polskie kolonie (skupiska, diaspory) tj. w Trumeniu,

Tobolsku, Omsku, Tomsku, Nowosybirsku, Bamaule, Krasnojarsku, Irkucku, Wierchnieudyńsku, Czycie, Błagowieszczeńsku, Chabarowsku, Nikołajewsku, Nikolsku Ussuryjskim, Władywostoku i Charbinie w Mandżurii.

Sytuacja zmieniła się na korzyść po rewolucyjnych wydarzeniach 1905 r., kiedy wywalczono swobody obywatelskie jak wolność słowa, religii, zebrań i stowarzyszeń, znalazły potwierdzenie w manifestie tolerancyjnym z 17/30 IV i konstytucyjnym z 17/30 X 1905 r. Szczególne znaczenie miały „Tymczasowe przepisy o związkach i stowarzyszeniach” z 4 VI 1906 r.

Czy polskie „Ogniwo” na Syberii to loża masońska? (1907-1920)

Wpisany przez Reb. Janusz Baranowski

Sobota, 23 Marzec 2019 00:00 - Zmieniony Środa, 10 Kwiecień 2019 08:58

Na mocy tych aktów około 120 tys. Unitów z Podlasia powróciło z prawosławia do wiary rzymskokatolickiej. Zaczęły powstawać polskie organizacje i stowarzyszenia, a także zaczęło odradzać się polskie i rosyjskie wolnomularstwo. Jak wiemy z prac L. Hassa, nigdy ono nie uzyskało statusu legalności i musiało działać do 1917 r. w głębokim ukryciu. (Loża i polityka. Masoneria rosyjska 1822-1995, t. I, W-wa 1998, s. 108, 154 i n.)

W Irkucku na Syberii gdzie kolonia polska na początku XX wieku zaczęła szybko wzrastać (z około 3,5 tys. w 1897 r. do ok. 15 tys. w 1913) szczególnie w grupie inteligencji, wykwalifikowanych rzemieślników i robotników, Polacy jako pierwsi zorganizowali narodowe towarzystwo pod nazwą „Ogniwo”. Niestety, mimo poszukiwań nie udało się odnaleźć archiwum tej organizacji. Z fragmentów innych źródeł wynika, że inicjatorem powstania „Ogniwa” był wracający z wygnania, zesłaniec polityczny Rychlewski oraz G. Wiszniewski i S. Łabuda. (W. Masiarz, Poliaki w wostocznoj Sibirii 1907-1947, W-wa - Irkutsk 1995, s. 47)

Opracowano statut zatwierdzony przez gubernatora i 8 IX 1907r. uroczystie otwarto działalność Klubu „Ogniwa”. Towarzystwo stawiało sobie za cel „skupiania jego członków na glebie rozumnego spędzania wolnego czasu” (Romanow N. S., Letopis goroda Irkutska za 1902-1924, s. 9). Według relacji współczesnych, inicjator, choć sam socjalista, chciał połączyć w „Ogniwie” wszystkich, kto kochał Polskę i tu chciał czerpać ducha polskiego. Chciał go uczynić „ogniwiem” wszystkich klas. Tu mieli się spotykać przemysłowcy i robotnicy, tu mieli się porozumiewać i bogaty kupiec i biedny wyrobnik. „Ogniwo” miało łączyć Polaków i bronić ich od wynarodowienia. Tu miały się zbierać wszystkie nasze strumienie narodowe Wschodniej Syberii. Prace społeczne szły w kierunku zakładania szkół, bibliotek, organizacji odczytów i wszelkich spotkań patriotycznych i towarzyskich. (GAJO, F. 826, op. 1, d. 1799, k. 58).

W pierwszych 4 latach Towarzystwo okrzepło i usamodzielniało finansowo. Zakupiono dom na ul. 5- J tej Soldackiej od Aleksandra Józefowicza. Tam organizowano różnego rodzaju odczyty, koncerty, jubileuszowe obchody, uroczystości imienin, wieczory literackie, muzyczne, taneczne i zabawy dla dzieci. Tam mówiło się w polskim języku, omawiano ważne dla kolonii irkuckiej problemy, czytano polskie książki i gazety. W ten sposób stworzyli sobie kącik swojej polskiej małej Ojczyzny. Przez organizację różnych imprez dochodowych, dysponowali środkami na organizowanie pomocy dla potrzebujących Polaków. W 1908 r. członkowie „Ogniwa” przejęli kierownictwo Towarzystwem Dobroczynności i roztoczyli pieczę nad przytułkami dla dzieci i starców - powstańców.

Niemal w tym samym czasie w 1906 r. do Irkucka przybył nowy kurat (proboszcz) ks. Fryderyk

Czy polskie „Ogniwo” na Syberii to loża masońska? (1907-1920)

Wpisany przez Reb. Janusz Baranowski

Sobota, 23 Marzec 2019 00:00 - Zmieniony Środa, 10 Kwiecień 2019 08:58

Żyskar (znany potem jako autor książki „Polacy w rozproszeniu”, wyd. w Petersburgu w 1909 r.). Został przyjęty przez polską kolonię, którą kierowało „Ogniwo” z otwartymi rękoma. Jednak po 2 latach stosunki między księdzem a „Ogniwem” zaczęły się pogarszać, a ksiądz Żyskar zaczął nazywać Irkuckie „Ogniwo” leżą masońską (k. 11-12).

Z obszernej korespondencji słanej do Metropolity rzymskokatolickiego do S. Petersburga wynika, że ks. Żyskar bardzo pozytywnie oceniał działalność „Ogniwa” w pierwszych latach 1907-1908. Potem twierdził, że przybyła z Warszawy „rozpanoszona inteligencja założyła lożę masońską o wyraźnie antyklerykalnym charakterze” (k. 18). Oburzony zapewne przejęciem kierownictwa Towarzystwa Dobroczynności przez członków „Ogniwa”, ks. Żyskar wystąpił publicznie, z potępieniem z ambony, że z „idealnego Stowarzyszenia Ogniwa ta kamaryla uczyniła z Klubu dom gry i szulernię, przyciągając głównie oficerów rosyjskich, którzy nota bene, zostawiali tu poważne sumy. Spór zakończył się odwołaniem ks. Żyskara z Irkucka. Należy w tym miejscu wyraźnie podkreślić, że listy ks. Żyskara są jak do tej pory jedynym źródłem, określającym Irkucką organizację Polaków jako lożę masońską.

Dokładna analiza głównych form działalności Towarzystwa i Klubu wskazuje, że kierowano się tam ideałami demokratycznymi, liberalnymi, podkreślającymi wolność sumienia i prawa jednostki ludzkiej (wolność, równość, braterstwo). W 1911 r. w wyniku odmowy przez gubernatora rejestracji osobnego towarzystwa narodowego litewskiego, Litwini przyłączyli się do polskiego Towarzystwa i dotąd występowało ono pod oficjalną nazwą Polsko-litewskie Towarzystwo „Ogniwo”. Był to wspaniały dowód polsko-litewskiej współpracy w dalekiej Syberii, o czym podejrzewam do dziś ten skromny a ważny fakt nie jest znany na Litwie.

Po 1917 r., „Ogniwo” odgrywało rolę centrum polskiego i litewskiego życia narodowego we Wschodniej Syberii. Czy w ramach Towarzystwa działa w Irkucku loża masońska, trudno stwierdzić z braku dodatkowych potwierdzeń źródłowych? Być może w trakcie dalszych moich poszukiwań archiwalnych w Rosji i na Syberii uda się ten fakt potwierdzić.

„Ogniwo” działało aktywnie do stycznia 1920 r., tj. do czasu, kiedy do Irkucka wkroczyły oddziały bolszewików. Wkrótce zlikwidowali oni wszelkie istniejące organizacje narodowościowe. W to miejsce zaczęto tworzyć prokomunistyczne Biura Polskie przy komitetach partii bolszewickiej.

W okresie 1907-1920 w działalności polsko-litewskiego Towarzystwa „Ogniwo” w Irkucku przewijały się następujące nazwiska Polaków: Romuald Kaupe, K. Kontowt, J. Komorowski,

Czy polskie „Ogniwo” na Syberii to loża masońska? (1907-1920)

Wpisany przez Reb. Janusz Baranowski

Sobota, 23 Marzec 2019 00:00 - Zmieniony Środa, 10 Kwiecień 2019 08:58

Wojciech Koperski (zesłaniec 1863 r., senior irkuckiej Polonii), Łabuda, S. Margulec, A. Matraszek, M. Myśliński, Rychlewski, W. Sylwiński, Sobański, Igancy Sobieszczański (inż., właściciel kopalń węgla w Czeremchowie k/Irkucka), S. Wyszkowski, G. Wiszniewski. (Wies Irkuck. Adresnaja i sprawocznaja kniga na 1909 god, Irkusk 1909, s. 122; Sprawocznik po gorodu Irkutsku i irkuckiej guberni na 1915 god, Irkusk 1915, s. 61; List S. Kaupe z 1.06.1992 r. w zb. wł. autora).

Opracował: Reb. Janusz Baranowski